



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i odosobnieniem do domu 190 mk. Dla odbiorczych placówek na miejscu 170 marek. Cena pojedynczego numeru 8 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesować się wyjątkiem dla świadczeń od godn. 10-3 po poł. Reklamów udzielanych redaktorowi nie wraca.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz nieopisany jednokolumnowy na I kolumnie 35 mk, na II i III kolumnie 30 marek, na IV kolumnie 25 marek. Drobnie ogłoszenia po 8 mk. za wiersz. Najtańsze ogłoszenie 75 marek.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii Nr. 68. Telefon Nr. 66. Skrzynka pocztowa Nr. 48

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Nadeszły motory elektryczne

Biuro Techniczne „PROMIEN”
II-ga Aleja № 30. — Tel. № 24.

Dr. J. KLUCZEWSKI
powrócił
II-ga Aleja № 32 parter.

Położenie obecne.

Dni ostatnie w stosunkach naszych z republiką sowiecką znaczący się snów notą Czelczina, narzekającą na tolerowanie przez nas żywców rosyjskich kontrolujących, a nawet czynne ich popieranie. Nota posuwa się nawet do żądania, aby w Polsce działać mogła specjalna komisja, wyłeczna przez rząd sowiecki z udziałem przedstawicieli polskich, którzyby kwalifikowali, jakich emigrantów rosyjskich wydać można i wydać rządowi rosyjskiemu jako przedstawców. Wymieniono przytem szereg nazwisk, jak Świnikowa, Bałachowicz i t. p. Bardzo to żądanie, godzące w suwerenność naszego państwa, oczywiście spotkało się z odmową. Nota nadal okazuje nasz szereg generyalny o udział w tych knowaniach przeciwrosyjskich. Odpowiedź naszego rządu pełna umiarkowania wskazała natomiast na knowania rosyjskie i silnie rozwinięta w Polsce propaganda komunistyczna, w której rząd sowiecki bierze powścią, stwierdzony dowodami udział. Nota polska ponadto wskazuje na szereg niewypelnionych dotychczas warunków, wynikających z traktatu ryckiego, które już dawno powinny być przez Rosję zrealizowane.

Powtarzające się od czasu do czasu podobne noty sowieckie polegają na specjalnej taktyce rządu sowieckiego, mającej na celu utrzymywanie ciągłego niepokoju i wzniecenia, a być może, dążyć również do zasnaczenia stanowiska „pryncypalnego” republiki w stosunku do państwa „burżuazyjnego” wobec uczestników odbywającego się obecnie w Moskwie zjazdu 3-iej międzynarodówki. Zjazd ten rozpatruje sprawę taktyki komunistycznej we wszystkich państwach europejskich, ponadto uczestniczą w nim przedstawiciele Chin, Japonii, oraz licznych kolonii angielskich. Rzecz ciekawa, że chociaż zjazd ten wykazał zupełne bankructwo polityki komunistycznej w Rosji, wszędzie po za Rosją w III międzynarodówce zasnaczą się jakrawo prądy krańcowe, lewicowe, domagające się wzmożenia walki z obecnie istniejącym ustrojem.

Odbywają się obecnie w Londynie zjazd przedstawicieli dominijów angielskich, mający na celu większe skonolidowanie Imperjum Brytyjskiego pod względem politycznym i militarnym, wywarł również dodatni wpływ na szereg stosunków Anglii z Irlandią. Pod wpływem przemówień tych przedstawicieli, Lloyd George uznał za stosowne wejść z rządem rewolucyjnym irlandzkim w pertraktacje. Pertraktacje nawiązano z przywódcą ruchu irlandzkiego de Valera, a na cały czas trwania rokowań ogłoszono z obu stron zupełne zawieszenie broni, święcie szachowane przez rząd irlandzki. O wynikach tych pertraktacji niebawem dowiemy się bliższych szczegółów. Obecnie rokowanie prowadzone są wspólnie z przedstawicielami prowincji Ulsteru. Na Górnym Śląsku sytuacja polityczna

nie przedstawia się w dalszym ciągu zadowalniająco. Zejście spornych terenów przez wojska koalicyjne nie przyczyniło się do zupełnego uspokojenia ludności, żyjącej wciąż w niepokoju wobec odwołania gen. Mocfara, że w razie przysłania Śląska przemysłowego Polsce, on wkroczy ponownie ze swymi wojskami na Śląsk. Groźby te, którym odpowiada wiele faktów sbrojenia się tajnego za strony Niemców, budzą poważne obawy, gdyż dotychczasowe sily okupacyjne nie są wystarczające. Wobec powyższego Francja postanowiła wzmocnić swe sily jedną dywizją piechoty, z odpowiednią kolumną i artylerią, z propozycją wzmocnienia szeregów francuskiawojsk się również do Anglii i Włoch. Anglia jednak dała odpowiedź odmowną, motywując, że nie posiada odpowiednich sił rozprawy. Wobec powyższego sytuacja zwiększa jeszcze odwołanie zarządzenia Rady Najwyższej w sprawie Śląskiej. W kwestii tej niema odpowiedniego kontaktu pomiędzy rządem angielskim a francuskim.

Jako rzecz niezwykle charakterystyczną dla psychologii politycznej na terenach spornych obecnie pod względem państwowym, zaznaczyć należy życzenie, z jakim wystąpił do komisarsa Entente'y przedstawiciel szerszej politycznych Kłopoty, który pragnął utworzenia z tego obszaru samodzielnego państwa, nie chcąc należeć do Polski, ani do Litwy. Preferencją objęto jedno z państw Entente'y. Decyzja w tej sprawie należy do rady ambasadorów. K. P.

Emigracja żydów do Palestyny.

W ostatnich czasach dzienniki sjonistyczne rozwijają agitację żydów z Polski do Palestyny. Żydowski „Nowy dziennik” ogłasza wezwanie do żydów „by nie śmierć i życie” walczyli o Palestynę, tę „starożytną ziemię ich przajców”. W tych dniach zaś przybył do Warszawy delegat rządu palestyńskiego, angielski major Morris, a celem jego misji jest uregulowanie wychodźstwa żydowskiego z Polski do Palestyny.

Zdawało się, że na skutek tej agitacji sjonistycznej obudził się w sferach naszego żydostwa patriotyzm i tęsknota do „ziemi wybranej” i żydzi tłumnie zaczęli z Polski emigrować.

W rzeczywistości jednak sprawa tej emigracji zupełnie inaczej się przedstawia. Przedawszystkiem sami żydzi bardzo niechętnie opuszczają gościnne ziemie Polski. Odrębne warunki życia, od których odwykli, z zwłaszcza perspektywa pracy, do której przaważnie są niezdolni, odstrasza ich do wyjazdu, idea palestyńska przejęła się tylko niewielu nacjonalistów—idealistów—żydowskich. Do tej pory wyjechało z Polski zaledwie 7000 żydów.

Leżąc dla zaludnienia Palestyny potrzeba prócz emigrantów również odpowiednich kapitałów dla stworzenia dla nowej ludności nowych warunków pracy. Otóż do tej pory mimo całej agitacji zdolano zebrać tylko bardzo niewielką sumę, absolutnie na ten cel niewystarczającą.

Z drugiej strony nawet i tym nielicznym żydom emigrantom z Polski, którzy zdecydowali się wyjechać, czyniono są rozmaite trudności, i ograniczenia emigracji do Palestyny, zarządzane przez gubernatora Palestyny, sir Gerberta Samuela, zresztą żyda i protektora sjonizmu. Wyższego jest nr. od żydów z Polski zracjęm języka hebrajskiego, którym żydzi w Polsce przeważnie nie władają.

W rezultacie z Rosji wyjeżdża do Palestyny o wiele więcej żydów niż z Polski. Wpływa na to okoliczność, że „litwacy” władają doskonale wymaganym od nich językiem hebrajskim, oraz dlatego go: w Warszawie lokalnie znacznie mniej ko-

zystnie dla nich niż w Polsce.

Wreszcie i ludność tubylcza arabeka w Palestynie bardzo niechętnie przyjmuje nowych żydowskich przybyszów, gdyż takowi prowokują ją swymi partysonowymi planami. Wszystko to wpływa na to, że o emigracji żydów z Polski do Palestyny na szerszą skalę, na razie mowy nie ma, mimo odrębnych spółów prasy sjonistycznej. Do tej pory zamiast setek żydów wywozi się z Polski—dzięki żydom—setki milionów marek polskich ku ulceni czarnego głędy. Sprawa żydowska nie przedko przestanie być jeszcze palącym problemem naszej polityki wewnętrznej.

Odezwa powstańców górnośląskich przeciw odwołaniu decyzji.

Szanowc. Wśród ludności górnośląskiej rozpowszechniono w ostatnich dniach odezwę, datowaną z Szarleju, a podpisaną „Powstańcy”, następującej treści:

Rodacy! Cieszy miesiąc upłynęło od dnia plebiscytu. Od czterech miesięcy z dnia na dzień oczekujemy rozstrzygnięcia przez Radę Najwyższą naszej ojczyzny ziemi, naszej przysięgi.

Rezultat powstania, tak oczywiście stwierdzający ludom przywykłym do uznawania jedynie sily uwalnionej, że sankcjonowanie wyniku głosowania jest jedyną drogą rozstrzygnięcia losu Górnego Śląska, musiał być sprzymierzone do zapewnienia nas, że Rada Najwyższa powzięła sily i sprawiła decyzję. Opierając się na tem zapewnieniu, powróciliśmy do normalnej pracy. Tymczasem ci, którzy nam składowali zapewnienie, wykorzystują w chydry sposób naszą lojalność. Staliśmy się snów przedmiotem przetargów, dyplomacji (w dalszym ciągu przygotowuje smacz, który nas może z powrotem popchnąć pod jarzmo wrochich kapitalistów, pod panowanie wrękich junkrów, gotujących się do wojny odwetowej.

P. Lloyd George oświadcza, że po dwa latać walki plebiscytowej, a w dwa i pół z górą lat od konferencji pokojowej niema wyrobionego zdania o Górnym Śląsku. Żąda wyłączenia komisji rzeczoznawców, aby przedłożyła mu swoje wnioski.

Gen. Le Ronde, który od dwóch lat sprawuje władzę nacelną na Górnym

Śląsku, jest mniej uwidomiony od nas, niż: która w przeciągu sześciu dni ma odbyć podróż z Londynu do Opola, sbe- dać sprawę i powrócić z wnioskami.

Ala p. Lloyd Georgeowi zależy właśnie na tem, aby te komisje nie zdążyły przedłożyć wniosków, aby decyzję można było odwołać i porzucić Niemcom czas do zmowienia zgłodzonego przez powstańców terroru.

Rodacy! Musimy oświadczyć wyraźnie, że odwołamy p. Lloyd Georgeowi prawa granica z losom miliona ludu polskiego. Jeżeli nie zdzieli dotąd poznać Górnego Śląska to my za tę naukę długiej placie nie chcemy. Zwracamy się do narodu angielskiego, do robotników i górników angielskich, aby zażądali od swego premiera niezwłocznego załatwienia sprawy. Zwracamy się do rządu polskiego, aby nie pozwolił marnować świętej ofiary, ofiary przesłanej krwi polskiego ludu i zażądał kategorycznie szybkiej decyzji Rady Najwyższej, opartej wyłącznie na wyniku głosowanie, potwierdzonym przez powstanie.

Nie pozwolimy dłużej na uprawianie hegemonii jednostek nad narodem, który tuł obok ma własne państwo.

Rodacy! Oświadczyliśmy uroczyście, że jeżeli Rada Najwyższa nie stwierdziła w krótkim czasie naszego decyzji, wyrażonej przez głosowanie, będziemy się uważali za prawowitych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i zniesiemy szcucznie dzielącą nas od Ojczyzny granicę, że odmówimy napowalczym przez nas władcom, prawa panowania nad nami.

Powstańcy.

Rząd włoski a sprawa Śląska.

Rzym. Kwestja wysłania posłków na G. Śląsk przedstawia dla rządu włoskiego poważne trudności ze względu na sily tuarję wewnętrzna kraju. Mimo to stanowisko rządu włoskiego w tej sprawie jest jankajbardziej zbliżone do stanowiska francuskiego przytem powiększenie liczby wojsk francuskich na Górnym Śląsku nie dosna żadnych sprzeciwów z

Włoch. Co się tyczy zwolania komisji rzeczoznawców oraz jej roli, to nie wydaje się, aby włoski punkt widzenia stał w jakikolwiek sprzeczności z poglądem rządu francuskiego. Gabinet Bonomięgo po otrzymaniu poważnej większości w Izbie, posiada obecnie całkowity autorytet, pozwalający na uczestnictwo rządu włoskiego w pracach Rady Najwyższej.

Telegramy.

Wychodźstwo z Polski

Posnań. Ze sprawozdania, ogłoszonego przez Urząd przedupunkowy w Zbąszczyń, wynika, że więcej osób emigruje do Niemiec, aniżeli reemigruje stamtąd do Polski. Emigrantów było dotąd 8930, a reemigrantów 7364. Emigranci są przeważnie Niemcy miejscowi, przynoszący się na stałe do Niemiec. Powrót robot-

Żądania urzędników poznańskich

Posnań. Dnia 25 mk. odbył się w Poznaniu wiec urzędników poznańskich przy udziale przeszło 5 tysięcy uczestników, którzy uchwalili skierowaną do Rady Ministrów i Marszałka Rajmu rezolucję, domagającą się podwyżki dodatków dożywianych o 200 proc. Podwyżka ta

ma się liczyć od 1 lipca i winna być wypłacona najpóźniej do 1 sierpnia. Zabrani żądają jednorazowej zapomogi dla urzędników agujących w skutek likwidacji umorzenia zaśłków zwrotnych w wysokości 3,000 do 4,000 marek, uregulowania sprawy emarytur, które dziś wynoszą 300 do 400 marek miesięcznie i o saliczenie miast byłej dzielnicy Pruckiej do wyższej klasy w skutek wstępującej drożyzny, wreszcie o udziałanie urzędnikom deputatów, tak jak się to dzieje w innych dzielnicach.

Kongres P. P. S.

Łódź. Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu kongresu P. P. S. toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad taktyką partii. W dyskusji między innymi zabierał głos poseł [Daszyński, który wyrażał swoją rolę w czasie plantowania przez niego urzędu wiceprezydenta ministrów. Mowę pośła Daszyńskiego przyjęto gorącym oklaskami.

Na posiedzeniu popołudniowym po przedmówniach referatów w głosowaniu Imieniem w sprawie taktyki partii przyjęto większość 161 głosów przeciw 115-tu najbardziej umiarkowanemu, t. zw. prawicową rezolucję posła Perla.

Rozstrzygnięcie za 10 dni

Paryż. Angielski Urząd spraw zagranicznych otrzymał od Brianda depeszę, w której oświadcza on, że rezygnuje z Komisji Rozczłonawców i że gotów jest do zgody na zwolnienie Rady Najwyższej w najbliższym tygodniu, jeśli Anglia zgodzi się na wysłanie francuskich posiłków na G. Śląsk.

Wedle tutejszych wiadomości Londyn godzi się na ten kompromis.

W takim razie Rada Najwyższa zbierałaby się za 10 dni.

Irlandia samolistną republiką?

Wiedeń. Korespondent „Neue Freie Presse” donosi z Londynu, że Lloyd George zakomunikował przywódcom irlandzistów De Valera szereg samlerzonych koncepcji, na podstawie których Irlandia południowa ustatkowałaby się samolistną republiką. Dla Ulsteru podobne zarządzanie jest przewidziane. Poczynione będą też w Irlandji koncesje finansowej na tury.

Napad na oficerów francuskich.

Paryż. Havas—Excelsior donosi z Opolu: Trzej oficerowie francuzcy zostali zaatakowani w Krapkowicach przez tłum Niemców. Jedyne źródło uyciucy karabinów maszynowych szdolano oficerów uwalniać z rąk tłumu.

Generał Le Rond nie wyjeżdża.

Bytom. Wobec podanych przez pisma niemieckie wiadomości, że generał Le Rond wyjechał do Paryża, czy też do Prag, należy stwierdzić, że jen. Le Rond przebywa nadal w Opolu i według

informacji, otrzymanych z kół miarodajnych, wyjazd jego w najbliższym czasie nie jest zamierzony.

Ruch antyangielski w Indjach.

Paryż. „Echo de Paris” donosi, że powstał w Indjach i Egipcie powazachny ruch przeciw hegemonji Anglii.

Efekt not niemieckich.

Bytom. Ostatnie dwie noty rzadu niemieckiego do rzadu francuskiego wywołały w tutejszych kołach francuskich srożone umiarkowanie. Zwłaszcza pierwsza nota, wysłana w odpowiedzi na notę francuską w sprawie sbrojeft niemieckich na pograniczu górnolśląskim rozi się od przeszkonyjących faktów.

Za zlikwidowanie powstania

Bytom. Generałowie Le Rond, De Marins i H. nicker nagrodzeni zostali przez rząd francuski krzyżem Legji honorowej za pokojowe zlikwidowanie powstania górnośląskiego.

A więc już 4 sierpnia.

Paryż. Havas. Tempo stwierdza, iż rząd francuski godzi się na odbycie zebrania rady najwyższej d. 4-go sierpnia, trwa jednakkie nadal w przekonaniu, że jest rzeczą niezbędna wyalenie poprzednio posłkow na Górny Śląsk, oras kładzie nacisk na jaknajszysze odbycie konferencji rozczłonawców.

Pożary w Czechach.

Praga. „Pomdelnik” donosi o znacznych pożarach, wynikających w różnych okolicach Czecho-Słowacji s powodu upałów i suszy.

Niemiecki tabor kolejowy dla Polski.

Berlin 25 | 7. Tak zwana komisja repartycyjna w Berlinie b'orąc za podstawę długość linii kolejowych, jakie przypadły Polsce na terenach odstąpionych przez Niemców, a mianowicie 6,300 km., przysłała Polsce prawo do 11 procentu taboru kolejowego niemieckiego. Odnosne cyfry co do tego taboru zostały już definitywnie ustalone i wynoszą: około 2,000 parowozów, 1725 wagonów osobowych, 250 wagonów bagażowych i 49,725 wagonów towarowych. Znaczną większość lokomotyw znajdujące się w Polsce.

Manifestacja komunistyczna w Wiedniu.

Wiedeń. Podczas uroczystości dekorowania pomnika Tegethoffa, zwycięcy s pod Lisys przyszło do starcia między monarchistami a komunistami. Już podczas nabożeństwa wołali komunisti „pfi! i byli aranzów uroczystości słowami „precz z bandą monarchistów”, „precz z czarno-złotymi psami”, przycem otoczyli monarchistów i kilku z nich detkliwe pobili. Następnie zatrzymali woz tramwajowe a część udawazy się pod pomnik szdła zawieszona tam wieńce.

Zniesienie kart chlebowych.

Berlin. Z dnem 15 sierpnia będzie aniesiony częściowo system kartkowy

szpedażu chleba w Berlinie. Od tej daty każdy będzie miał prawo do zakupów chleba poza kartkowego w nieograniczonej ilości.

Komunistyczny przewrót w Persji.

Londyn. Onegdaj w ministerjum spraw zagranicznych otrzymano niurzędową wiadomość, że w Teheranie odbył się przewrót komunistyczny. Władze szacha obalono. Stronicy szacha rozczęli s komunistami sbrojną walkę.

Deszcze po suszy.

Poldhu. Radio. W niektórych okolicach Anglij, a mianowicie w północnej i południowej Walji, w hrabstwach Lincoln, York i t. d. spadły inareszcie po długotrwałej suszy wielkie deszcze, w Londynie jednakkie panuje nadal susza.

Walka z kontrowolacją.

Równo. Powstanie na Ukrainie można w chwili obecnej uważać za zlikwidowane. Na Podolu i Wołyniu panuje zupełny spokój. Jedyne w okolicach Białej daję czasami ośniaki życie mały oddział powstańców niemieckiej „Marusi”, żony zabitego przez bolszewików oficera rosyjskiego.

Równo. Rząd sowiecki wzwał niedawno ochotników do armij, mającej na celu walkę z generałem Siemionowem na Syberji. Z całej Ukrainy zgłosił do tej armij jeden ochotnik.

Ekcesy przeciw żydom.

Berlin. Do Berlina przybył przywódca zwiazków żydowskich w Rosji, Krainin. Onowiadu on, jak plasz socjalistyczny „Vorwarts”, o wybuchach rozpaczy oszalających s głodu mas. Ekcesy skierowane są głównie przeciw żydom.

Turcja chce się układać z Grecją.

Konstantynopol. Gabinet turecki odbył wczoraj nadzwyczajne posiedzenie, na którym omawiano położenie na azjatyckim terenie wojennym. Uchwalono jednomyślnie prosić rząd między grekami s Kemalen Paszą.

Gzeska misja repatracyjna.

Praga. „Tribuna” donosi, że szef czeskiej misji repatracyjnej w Rosji Skall wraca do kraju, ponieważ rząd bolszewicki nie dopuszczał do porozumiewania się Skall z tadem czeskim.

Anglia czyni trudności.

Wiedeń 26 | 7. Z Londynu donoszą, że generalny komisarz angielski w Gdańsku Haking oświadczył przedstawicielowi Francji i przyzydentowi polskiemu w Gdańsku, że nie dopuścił do ewentualnego wyjądowania wojsk francuskich w Gdańsku, bo nie mógłby ręczyć za bezpieczeństwo. „Times” donosi jakoby flota angielska wysłała 7 okrętów do Gdańska w zwiazku s tym faktem.

Nowy projekt anglo-włoski.

Paryż. „Petit Parisien” donosi, że wczoraj nadzszke s Opola propozycja angielsko-włoska, idąca w tym kierunku,

aby jeszcze przed dacyją Rady Najwyższej odstąpić, tak niemcom, jak i polakom, te terytoria, które nie są sporne. W ten sposób Polska miałaby otrzymać Paszycę i Rybnik, Niemcy zaś północny i zachodni obszar plebiscytowy, w szczególności Olszno, Opole, Kluczbork i Gliwycy. Wówczas stałoby się możliwe skoncentrowanie koalicyjnych oddziałów polijicznych. Rząd angielski wswzał swego komisarza sir Stuarta do Londynu, aby omówić s nim obecną sytuację na G. Śląsku.

Ostatnie wiadomości

Walki niemców na Górnym Śląsku

Raciborz 26 | 7. sBandy niemieckich sztostrupierów, koczujących na lewym brzegu Odry, od Koźla do Raciborza, a nawet dalej na południe, sz prawie po Bogumiu, urządzają bezustannie napady nocne na wsi i osady polskie, położone na prawym brzegu Odry. Fała sztostrupierów wychodząca z Raciborza, Koźla i Kędzierzyna, szalejąca codziennie w nadodrzańskie, niepokoją ludność ciągle strzeloną, napadają i uprowadzają spokojnych obywateli. Wobec tych napadów ludność polska jest zupełnie bezbronna, gdyż ze strony szajmujących ten okrąg wojsk włoskich nie donaję żadnej opieki ani obrony.

Ciągle napady niemieckie były jednak tylko wstępem do poważniejszej akcji, która rozegrała się w poniedziałek 25 bm.

Okolo północy s 25 na 26 bm. nadjechały od Kędzierzyna aż po same Dzierżowice 3 niemieckie pociągi panczerne, s których otworzono na wias gwałtowny ogień kulomiotowy i działowy. Ogień trwał do rana.

Dworzec i probostwo są zupełnie szniszczone, wias stoł w płomieniach. Do godz. 10 przed południem spaliło się 12 gospodarstw.

Równocześnie donoszą z Turza o uściskach s Niemcami. W tym samym czasie, wychodząc z Raciborza, uderzyli bojownicy na Markowice i niedaleką Kobyle.

Dośi od godz. 6 rano słychać było sztamąd żywy ogień karabinowy i wybuchy rącznych granatów.

Komunikacja lotnicza

Gdańsk 26 | 7 EE. Z dnem 26 bm. rozpoczyna się szala komunikacja napowietrzna pomiędzy Berlinem, Gdańskiem a Kownem.

Opinia delegatów angielskich

Londyn 26 | 7 EE: „Dayle Telegr.” podaje, że delegaci z Trade Union, którzy powrócili s Górnego Śląska złożyli sprawozdanie, w którym sznaczejają, że okrąg przemysłowy nie powinien być oddzielony granicami ani od jednego, ani

126) **ARTUR GRUSZECKI.**

HASŁA

Powiaś współczesna.

Wieloletni prawo prezydent i prewidna szstrozowa.

— Ciocia opowiada tak wybornie, jakby się czytało ciekawą powieść.

Pani Wyrwiło uśmiechnęła się szdowo lona i rzekła:

— Niech to wam jednak nie przeszkadza w jedzeniu. . może chcecie herbaty?

— Jeszcze nie teraz, mamu... i co?

— Ojciec wchodzi do mego pokoju i powiada: przyjdź do nas na chwilę, Łomancew opowiada ciekawe rzeczy. Nie bardzo mi się chciało, ale poszłam. I zgadujcie o czym mówię?

— O generał gubernatorze,—powiedziela złośliwie Marja,—bo to dla niego Pan Bóg.

— Nie zgadzasz. Ni mniej, ni więcej, tylko o twoim bracie, Dorciu, o Karolku.

Dora poczerwieniała aż po włosy i pytała z przymusem:

— Czy może być? I co, ciociu? Co?

— Co może taki Łomancew wiedzieć? — rzuciła Marja wzgardliwie.

— Marie,—strofowała matka,—nie mów tak, on duzo wie i duzo może, bo posiada zupełne zaufanie u gubernatora.

— Co powiedział, ciociu, o Karolku? —

spytała Dora z naturalną żywością, opowawszy już swe zmieszanie.

— Najpierw, musisz wiedzieć, że Karolek nietylko był w więzieniu, ale za swe krnąbrne zachowanie siedział odošobniony...

— W celkowym więzieniu, — poddała Marja.

— A ty skąd wiesz, Marie?

— Skąd?... Z powieści.

— Otóż był zamknięty w celkowym więzieniu i gdy przyszli go zabrać do cytadeli, zostali celę pustą, a na łóżku leżał manekin.

— Co ciocia mówi? Czy może być? — udała zdziwienie Dora.

— Powtarzam opowiadanie Łomancewa. I co się z nim stało? —spytała Marja rozpromieniona, starając się stłumić przyptływ radošnego tryumfu.

— Najwidoczniej umknął, ale w jaki sposób, dotychczas niewiadomo.

— Ptakiem nie wyleciał, — rzekła Marja, zresztą nie przecisnąłby się przez kraty.

— Cóż ty Dorciu, na to?

— Bardzo się cieszę i dziękuję ciocu za dobrą nowinę.

— Nie wiem czy dobra, bo Łomancew powiada, że jak go pochwyca, mogą go skazać na śmierć.

— A gdyby nie był ucieki? —spytała Marja,—czy mówił, co mu groziło?

— Łomancew twierdzi, że albo poszedłby był do katorgi, albo s powodu młodego wie-

ku tylko na Sybir.

— Tyłko? — zadziwiła Marja, — cóż za wspaniałomyślność?

— Bo nie wiecie co on zrobił?

— Cóż takiego, ciociu?

— Utworzył spiszek, żeby pewnego pięknego dnia wyrzucić wszystkich urzędników rosyjskich, szbuntować wojsko i ogłosić republikę, I skąd mu się wzięły takie zbrodnicze pomysły? Znam przecież całą rodzinę, spokojną, porządną...

— Moja mamu, gdy oni nas męczą, mordują, wysyłają do katorgi lub na Sybir, cóż dziwnego, że powstają podobne plany?

— Co tobie, Marie? co ty wygadujesz? — oburzyła się matka,—jak można zabijać niewinnych urzędników, gdy pełnią rozkazy rządu.

— Ale rząd składa się z urzędników, nie będzie ich. nie będzie rządu.

— Nie pleć takich rzeczy! Z tobą nigdy dogadać się nie można. I jesteś taka nieostrożna, a gdyby ktoś postyszał?

— Naprzykład Łomancew?

— Miałyśmy o nim nie mówić, poco więc zaczynasz?

— Prawda, mamu. I nie wykryto, w jaki sposób udało mu się wymknąć siepaczom?

— Nie! Generał gubernator był oburzony, nie tyle tą ucieczką, jak tem, że nawet na służbę więzienną, szprowadzoną z głębi Rosji, nie można liczyć, bo że służba wiedziela i pomogła, to jasne.

(D, c. n.)

Polca Wina francuskie...
 10 m...
 2 pos...
 3 pos...
 4 pos...
 5 pos...
 6 pos...
 7 pos...
 8 pos...
 9 pos...
 10 pos...
 11 pos...
 12 pos...
 13 pos...
 14 pos...
 15 pos...
 16 pos...
 17 pos...
 18 pos...
 19 pos...
 20 pos...
 21 pos...
 22 pos...
 23 pos...
 24 pos...
 25 pos...
 26 pos...
 27 pos...
 28 pos...
 29 pos...
 30 pos...
 31 pos...
 32 pos...
 33 pos...
 34 pos...
 35 pos...
 36 pos...
 37 pos...
 38 pos...
 39 pos...
 40 pos...
 41 pos...
 42 pos...
 43 pos...
 44 pos...
 45 pos...
 46 pos...
 47 pos...
 48 pos...
 49 pos...
 50 pos...

od drugiego państwa przyczem prawodawstwo socjologiczne niemieckie winno być utrzymane.

Linja Sforzy nie do przyjęcia.

Paryż 26 | 7. „Matin” ogłosił wczoraj na naczelnym miejscu oświadczenia Kóffantego, stwierdzające, że ludność Sforzy nie ma G. Śląsku ma powody być zadowolona. Mimo to jednak linja Sforzy jest dla Polaków nie do przyjęcia, ponieważ pozostawia po stronie niemieckiej Zabrze i Gliwice.

Powstanie w Marokku wywołali Niemcy.

Wiedeń 26 | 7. Straty, poniesione przez Hiszpanów w Marokku, obliczają na 5000 żołnierzy. Dzienniki hiszpańskie stwierdzają, że na czele powstania stoją Niemcy. Istnieje podejrzenie, że kupcy niemieccy, spragnący sawadnąć pokładami rudy żelaznej w Marokku, wywołali powstanie i podtrzymują wśród powstańców wrzenie.

Wiedeń, 26 | 7. Na podstawie wiadomości, nadeszłych z Marokka, okazuje się, że klasa Hiszpanów jest bardziej ciężka, jak poprzednio sądzono. Melilla jest odcięta. Powstanie ogarnęło prawie wszystkie szczyty. Armia hiszpańska straciła wszystkie aparaty lotnicze tak, że obecnie nie rozporządza w Marokku ani jednym aeroplanem.

Francja nie zmieni swego stanowiska.

Bytom 26 | 7 EE. Informacje o neutralizacji Górnego Śląska, sędziem prasy francuskiej, nie posiadają żadnej realnej podstawy, ani żadnej łączności z programem rządu francuskiego, który obficie nadal prasy swym punkcie zapatrywania na sprawę górnośląską.

Krwawe pośledzenie.

Wiedeń 26 | 7. Z Paryża donoszą, że na wczorajszej konferencji Generalnej Konferencji Pracy rozegrano się burzliwe sceny. Postawiono wniosek i przegłosowano uśmienie dla rządu sowieckiego. Przewodniczący też uchwały zażądał ponownego głosowania. Dozdoło do burzliwych scen przy trybunie. Pewien anarchista dał trzy strzały w kierunku trybuny. Jest wielu rannych, a w tej liczbie kilku dżelników.

Insynuacje niemieckie.

Bytom 26 | 7 EE. Gazety niemieckie rozpowszechniają tendencyjne wieści o szkodach, jakie powstańcy wyrządzili w przemyśle górnośląskim. Insynuacje nie mieckie winny znaleźć odpowiednie oświadczenie ze strony polskiej, gdyż milczenie jest nader szkodliwe w skutkach, że państwa koalicyjne znając dokładnie stosunki tutejsze, dają posłuch tym wieściom.

Powstanie w Albanji.

Berlin 26 | 7. Wedle wiadomości z Balgradu, rozszerza się powstanie Mhyjytów w całej północnej Albanji aż do granicy Jugosławji. Przyszło do szeregów starć, w których rządowa wojska doszły niepowodzenia.

Ucieczka żydów z Węgier

Praga 26 | 7 EE. Mnóstwo żydów przekracza granice węgiersko-serbską, ratując się przed pogromami, które w ostatnich dniach miały miejsce w Vaksowie, Kemwarcu i innych miejscowościach na Węgrzech.

KRONIKA.

Podrożenie pism warszawskich o 100 proc.

Z dnem 26 lipca Związek wydawców pism codziennych warszawskich, biorąc pod uwagę wzrost cen robocizny oraz znaczne podrożenie papieru, który w ostatnim miesiącu zdrożał o 30 proc., zmniejszył by podnieśli cenę pism codziennych z 5 do 10 mk. za pojedynczy egzemplarz, sprzedawany w Warszawie. Wobec czego cena pism warszawskich na prowincji wynosić będzie 15 mk.

Dać naley, że od 1 grudnia 1920 r. cena pism warszawskich nie uległa zmianie, aczkolwiek koszty wydawnicze z każdym miesiącem wzrastały.

W porównaniu więc do pism warszawskich i krakowskich, cena naszego „Głosu Czesłochowskiego” jest stosunkowo niska i dostępną dla szerszych warstw ludności. Pomimo to, że cenę podnieśliśmy dwa tygodnie temu, z 5 do

8 mk. z powodu znacznej podwyżki, udzielonej pracownikom drukarskim, obecnie jesteśmy pismem tańszym od pism stołecznych i krakowskich, które bez względu na to, że wychodzą w olbrzymich nakładach, nie mogły utrzymać swej egzystencji przy dotychczasowych minimalnych cenach.

Drożyna robocizny i papieru wpływa bardzo ujemnie na rozwój pism. W Włocławku naprzykład „Stowo Kujawskie” i „Gazeta” już od dłuższego czasu wychodzą w zmniejszonym do połowy formacie, a ostatnio pisma te poczęły ukazywać się trzy razy na tydzień. Każdy bowiem doskonale rozumie, że pisma prowincjonalne nieależnie, nie korzystające z subwydów partyjnych, na pokrycie zwiększonych wydatków muszą również źródło dochodu znaleźć w podwyżce cen ogłoszeń i przerwaniach.

Podwyżki dla robotników w przemyśle metalowym. Jak dowiadujemy się od inspektora pracy Polskie Zjednoczenie zawodowe robotników przemysłu metalicznego na skutek przeprowadzonych pertraktacji z właścicielami fabryk uzyskało 30 proc. podwyżki zasadniczych plac robotników zatrudnionych w przemyśle metalowym. Obecnie więc plac robotników robzących na akord wynosić będzie od 700 do 1000 mk. dziennie.

Wyjaśnienia Tow. Przemysłu włóknistego. W związku z artykułem „Z wlecu robotniczego w fabryce Mottów” od dyrekcji Tow. Anonim. Przemysłu włóknistego otrzymałmy list, wyjaśniający sprawę obecnych zarobków, wrażliwej drożyzny i pertraktacji u inspektora pracy miejscowych przemysłowców. Ponieważ list ten otrzymałmy w ostatniej chwili, przeto ze względu technicznych ogłosiłmy go dwukrotnie w jutrzejszym numerze.

O ile podrożało życie w czerwcu? Jak nam z Warszawy donoszą: Komisja dla badania wzrostu kosztów utrzymania, złożona z przedstawicieli rządu, organizacji przemysłowców i organizacji robotniczych, na pośledzeniu swym w dniu 8 lipca b. r. ustaliła, iż w miesiącu czerwcu, w porównaniu z miesiącem majem 1921 r., koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, nie otrzymującej deputatu, zwiększyły się o 15 do 18 procent.

Sądy były czynne w dniu strajku urzędników. Pomimo strajku pracowników sądowych w dniu 26 lipca, wyznaczone na ten dzień posiedzenia w Sądzie okręgowym i sądach pokoju odbyły się zupełnie normalnie. W sądach pokoju protokoly pośledzeń prowadzili sami sędziowie, a w sądzie okręgowym na sesji cywilnej sekretarzem aplikant sądowy p. Grzybowski.

Bilety ulgowe dla urzędników państwowych. Jak wiadomo, urzędnicy państwowi korzystają z biletów ulgowych na kolejach. Na stacji miejscowej istnieje dwie kasy biletowe — jedna ogólna, druga dla biletów ulgowych. Wszakże urzędnicy państwowi nie miały szumnie, gdy kasjerka z kasy ulgowej, odczyta urzędników do kasy ogólnej, oświadczyła, że kasa ulgowa stampuluje tylko bilety wojskowe i kolejarskie. Czyżby więc to wielkie udogodnienie nie mogło być zastosowane do ogółu urzędników państwowych? Wówczas czas napawno i ogólni przy kasach ogólnych byłoby mniejsze.

O ceny mąki i chleba. Pisma donoszą saważ o gwałtownym spadku cen na szot, jaki daje się saważać po pierwszym omlotcie.

Cena za korzec żyta spadła w ciągu tygodnia na Kujawach z 9000 tysięcy mk. na 5000 mk.

W Włocławkopie spadek cen jest jeszcze cze większy. Spodziewamy się, że cena powyższa dojdzie do 2000—1000 mk.

Nasze dostawy, kupcy i piekarze, jeżeli nie chcą wywoływać oburzenia i sprzeciwów ludności — muszą to sobie uświadomić, że dziś nie może być już mowy o zwycięceniu cen mąki i chleba.

O ile obecnie obliczenia wykazują, cena 1 funta mąki rasowej lub chleba rasowego wynosić będzie 30 20 mk. a cena 1 funta mąki pyłowej lub chleba pyłowego wynosić ma od 40 do 30 marek.

W przyszłości są nadzieje, że cena ta jeszcze się obniży i to znacznie. Tania żywność spowoduje większą intensywność pracy, mniejszą ilość strojów, wykorzysta jej zupełnie i wkręcimy wreszcie na drogę normalnego życia.

Bilety loteryjne. Bilety Loteryj państwowej do klasy IV nadeszły i są do nabycia w Administracji „Głosu Czesłochowskiego.”

Konkurs poetycki. Termin konkursu na utwory poetyckie ogłoszony przez Sekcję Literacką Polskiego Klubu Artystycznego oznaczony na dzień 30 lipca, — odroczone został do dnia 20 września. Utwory odczytać naley pod adresem: Warszawa Polski Klub Artystyczny, hotel Polonia, Al. Jerozolimskie 53.

Pomoc dzieciom. Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom, który ma zakończyć swą działalność w Polsce 1 września 1921 r. swrócił się do Ministerstwa zdrowia z propozycją, że będzie kontynuował swoją działalność aż do czerwca 1922 r. i będzie żył pół miliona dolarów, przeznaczając na to 300 tysięcy dolarów, 350 tysięcy kompletów ubrań, 350 tysięcy par obuwia. — Żąda jednak wzamian aby Minist. zdrowia dostarczyło na tę skcję 500 wagonów mąki i 120 wagonów cukru. — Ze względu na olbrzymi koszt mąki, gdyby ją miano sprowadzić z zagranicy, że sprawę tę udało się Ministerstwo zdrowia do Ministerstwa skarbu, które ma oświadczyć, czy żądane fundusze się znajdują. Wobec znacznego udziału amerykańskiego w tem dziele oczywiście musi się znaleźć sposób pomysłowego załatwienia także i żądanego udziału polskiego.

Susza w Polsce. Z niektórych, bardziej płaszczystych okolic kraju otrzymujemy wieści o suszy, która się daje we znaki zwłaszcza burakom i ziemniakom. Brak znaczniejszych opadów odbija się też niepomyślnie na pastwiskach, — a w następstwie na bardzo skąpych udoju.

Znaczący jednak należy, że w najbliższych okolicach, jak w Sandomierskiem, Łęczyckiem, Kujawach, a zwłaszcza w wlotnych okolicach Budy i Nostci, urodzaje pod każdym względem są nad wyraz świetne.

Właściciel domu — złodziejem. Do jakich anormalnych stosunków doprowadza historycy dziesiąt mieszkaniowy, niechaj świadczą fakt, że w tych dniach na polu p. Gustawa Smidta, przy ul. Zielonej został schwytany na kradzieży żyta jeden z właścicieli piętrowej oficyny, który jako by z niedy dopuścił się tej kradzieży.

Mielusko, a za tym pnieżem nowych środków dochodu podają niezawodnie i inni srujnowani doszczętnie właściciele domów.

Okrutny myśliwy strzela do dzieci, jak do zwierzyny.

Dn. 24 b. m., administrator majątku Malusy Dute, gm. Wancersów — Jeneł Erczas, saważszywszy polujących na wydzielanym przez niego polu 4 a podobniej wioski podroszków, wystrzelił do jednego z nich, Josefa Biedrona lat 19, mieszkańca wsi Kobylczyce, gm. Wancersów i poraził go śmiertelnie. Biedron w stanie nieprzytomnym był odstawiony do szpitala Panny Marii, gdzie smark 26 b. m. o godz. 2 po poł. Nieudzielił administrator został pobity przez braci postrzelonego Biedrona. Dochodzenie prowadzi E. U. S.

Echa pożaru w Mirowie. Pożar we wsi Mirów gmina Rędniny wybuchł o godz. 2 po poł. z niewiadomej przyczyny w zabudowaniach właściciela folwarku Mirów Worezyscyńskiego, splonęło 3 czerwiki składające się z 11 mieszkań samleszkianych przez formał oraz dwie stodły jedna ze zbożem a druga z sianem i moczem parowa. Następnie splonęła stodoła ze zbożem i sprzętami młynarza Kwawerogo Piotrowickiego. Poniesionych strat nie ustalono.

Aresztowanie. Został aresztowany przez funkcjonariuszy Centrali Inteligacyjnej Leon Przystalski posiadający w kradzież przez Sędzię Siedczego II Ręk. w Czesłochowie.

Na kradzieży węgla. W nocy z 25 na 24 b. m. został zatrzymany na gorącym uczynku kradzieży węgla z kolei Stefan Biskala, Andrzej Otor i Piotr Kuczyk sam. na Ostatnim Groszu przy ulicy Mokrej Nr 9.

Kradzieże. W nocy z dnia 25 na 26 lipca skradziono z fabryki wody sodowej, mieszczącej się przy ulicy Dojazd ur. 13, przez niewiadomych sprawców za pomocą włamania motor, na skro do Harschlika Esyka, wartości 100,000 marek.

W nocy z 26 na 27 bm. niewiadomą sprawcy za pomocą wyjęcia sruby z okna skradli ze składu Introligatorskiego Michała Lompe, sam. przy ulicy Kazimierza Nr 4, kaskietki do nabożeństwa i skro do oprawy. Kaskietki skradziono na sumę 250,000 mk.

Jakób Sikora, zamieszka w Kłobucku zameldował polioji, że niejaki Edward Nowowiejski podczas jego nieobecności 24 b. m. około godziny 17 za pomocą włamania się skradł różnych rzeczy na sumę 33,000 mk.

Z KRAJU.

(-) Aresztowania w Sosnowcu. W związku z nadużyciami przy transportach na Górnym Śląsku aresztowano z polecenia władz: Jana Niewiatowskiego, Wacława Zakrzewskiego i Romana Górskiego z Sosnowca, Holbina z Będzina i Banasika z Dąbrowy. Nadużycia polegały na podrabianiu dokumentów na przewóz towarów na Górnym Śląsku.

(-) Sprawa portu w Gdyni. Budowa portu w Gdyni posuwa się w temple dość szybko, widoki na poprowadzenie tej pracy przedstawiają się bardzo optymistycznie. Dalesze badania wykazują, że nie ma najmniejszych podstaw do wysnuwania obawy, aby port mógł ulegać sepsu. Samo położenie portu jest bardzo wygodne, gdyż posiada on naturalne satory od fali i wiatru. Głębokość portu ma być tak wielka, aby umożliwiała dostęp największym okrętom. Już dziś prace są na tyle posunięte, że port ten słuszy może do pewnych celów militarnych. Główniejsze z coraz większą obawą patrz na tę sprawę. Ogólna koszt budowy portu wraz z odpowiednimi warsztatami i składami będą wynosiły dwieście miliardów marek.

Z chwili.

Musi być kruch o awyprawkę w Rosji, gdyż sowieci szukają z nami zaczepki, a żeby się znovu na namie polakim porwicy i oddać nam z 200,000 jadców do wyżywienia.

Stowarzyszenie Kupców Polskich w Czesłochowie poszukuje do Szkoły Handlowej NAUCZYCIELI.

Zgłoszenia z odpisami świadectw naley kierować do Sekretariatu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Czesłochowie (Aleja III Nr. 54).

Pod firmą „SPÓJNIA”

ul. Wieluńska Nr 8 I-sze piętro front. Z dnem 25 lipca została otwarta nowa sprzedaż różnych towarów (jak: podzwęki, płótna, barochany, korty, etamiły, bataty, kretony, keldry i t. p. Ceny konkurencyjne. Popierające sawo-powstałi firmę katolicką.

OGŁOSZENIE.

Dnia 5 sierpnia r. b. o godz. 10 rano w Wojskowym Zakładzie Gospodarczym Czesłochowa (Aniołów) odbędzie się licytacja na nawóz znajdujący się przy Rzeźni Miejskiej w Czesłochowie. Blizszych informacji udziela Kancelaria Główna W. Z. G. Czesłochowa. Dowódca W.Z.G. Czesłochowa. Stektoński kpt.

OGŁOSZENIE.

Okrągła pieczętka z napisem Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom w Czesłochowie, z chorągiewkami polską i amerykańską po środku, została skradzioną w dniu dzisiejszym z biura P. - A. K. P. D. a jednocześnie z dniem dzisiejszym t. j. 26 VII r. b. unieważniona. Kierownik Pow. Komitetu P. - A. K. P. D. w Czesłochowie

Bolesław Gładyszewski

Poszukuje swej żony Julii Kurzak lat 26, córki Andrzeja Kurzaka rachmistrza b. banku państwowego rosyjskiego, wraz z córeczką Stefanią lat 4 i pol. rekomo zamieszkałych 3 lat temu w Czesłochowie. Ktoby wieścił o miejscu pobytu Julii Kurzak lub o jej przazna się do niego w ciągu trzech tygodni do Pow. Komendy Polioji P. w Czesłochowie (Dział I).

Przybłąkańskie przybłąkańskie d. Kamińskiego Kazimierza sam. Ostatni Grosz ul. Gorka Nr. 9. **Br. Grochowak** sam. II Aleja Nr. 51 zgubił pism sądu bezwzględnie pod sąryż białą iatą wabi się „Kof”

Teatr PARYSKI „NIMFA”

al. Panny Marji № 19.

PROGRAM:

od czwartku dnia 28-go Lipca r. b.
i dni następných.

1. Przypadkowa znajomość. — 2. Niebezpieczny filtr. — 3. Na moraklem wybrzeżu.
4. Dwaj rywale. — 5. Przebaczenie.

Rzecz dzieje się w miejscowości kąpielowej na tle pięknych wybrzeży morskich.
Wspaniała gra. — Malownicze krajobrazy. — Wystawa ostatnich mód.

Nad program farsa w 2-ch częściach. „DWA LISTY”

Teatr „ODEON”

Program od wtorku dnia 28-go do piątku
dnia 29-go Lipca 1921 r.

Najwybitniejsza atrakcja sezonu
wielka tragedia romantyczna w 6-ciu aktach z życia

Króla szarlatanów, Hrabiego „CAGLIOSTRO”

k którego kroniki historyczne końca XVIII-go stulecia notują, jako alchemika, lekarza, wywoływacza duchów, miłyka, twórcę wolnomularskiej Łoży Egipskiej, hipnotyzera, rzekomego wynalazcę eliksiru młodości, kamienia filozoficznego, wody wiecznej piękności i wielu innych szaliberszych kunsztów, oraz wyzyskiwacza pięknego medjum nieszczęsnej Lorency Felicjant.

Zdjęcia wykonane są na oryginalnem, historycznem tle działalności Cagliostro w apartamentach pałacu Schoenbrunfskiego.

Dr. STEFAN PURSKI
Kilińskiego № 4.

choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 10-jej rano i od 8 — 7 po
poł. w niedzielę i święta od 9—11 rano.

Dr. Wł. KAHL

choroby kobiece akuszerja
wewnętrzna.

Przyjmuje od godziny 1—4-jej po poł.
ulica Dąbrowskiego Nr. 5 (Szkoła) II piętro.

Dr. med. E. Petrykat

choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej
w sobotę od 5 do 5-jej po poł.
al. Gen. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

Dr. STEFAN KON

spec. akuszerja i choroby kobiece
powrócił.
ulica Kościelna Nr. 16, I
Przyjmuje od 4—6 po południu.

Lekarz - Dentysta
MICHAŁ GREJNIEC

ulica Panny Marji № 10.
Telef. Nr. 250.
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 2-7 wiecz.

Choroby: żółdka, kiszek, nerek, ob-
strąckę, hemoroidy i t. p.
radycznie leczą

Szwajcarskie gorzalki ziółta
D-ra Bauera
sprzedają apteki i składy apteczne.

Akuszerka B. KEMPNER

Z długoletnią praktyką kliniczną.
II-ga ALEJA Nr. 40.
Przyjmuje porady i zamówienia.

Wielki wybór

korów, wełny, oraz towarów
bawełnianych poleca znana
„firma”

J. Dawidowicz i S-ka
I Aleja 7, telefon 74.

Sprzedaje hurtowa i detalicznie.
NOWOOTWORZONY

Polski Magazyn Bielizny
w wykwalifikowanym i galanterji
pod firmą

„TEOFILA”

II-ga Aleja № 41,
3-cie piętro front.



Ból głowy i migrenę

MOMENTALNIE USUWA
tylko „CITRO MIGRENE” proziz. farmacji
HENR. CHODAKOWSKIEGO
w WARSZAWIE.

ŻAŁAĆ WSZĘDZIE.

8 sierpnia 1921 upływa

termin zgłoszeń wystawców na

TARGI WSCHODNIE

we LWOWIE (Centrum handlu ze Wschodem — UKRAINA — RUMUNJA — BALKANY).
Targ odbędzie się
od 25-go września do 5-go października
1921 roku.

Zgłoszenia wystawców i prospekty dla interesantów przez biura „Targów Wschodnich,” w Lwowie, ul. Akademicka 17, Biuro Warszawskie: Szpitalna 1, telef. 291-51 „Waw” Złota 6, tel. 57-80, „Reklama Polska”, Jasna 10 tel. 229-42, „Polski Lloyd”, Jerozolimska 84 „Polski Glob”, S-to Krzyńska 32, tel. 646, „Komispol” Krak.-Przedmieście 16/18, telef. 28-74.

P. Kupcy zechcą z wczasu zgłaszać, jakie towary zamierzają zakupić.

ZAKŁAD STOLARSKI W. PŁASKO I S-ka

Warszawa, Młocowa № 14
Telefon 71-07.

Posiada na składzie gotowe urządzenia biurowe
oraz wielki wybór mebli do mieszkań prywatnych.
Ceny Fabryczne.

Prosimy Sz. Prenumeratorów o wpłacanie prenumer.

Ważne dla Przyjeżdżających do WARSZAWY!

Poczynając od dnia 25 lipca r. b.

Kąpiele Rzymskie Krakowskie Przedmieście 58 (obok Miłkowskiej) tel. 15-09 i 273-53.

Otwarte będą w dni powszednie od godziny 9 rano do 8 wieczór oraz **KAŻDEJ NOCY** od godziny 10 1/2 wieczór do 6 1/2 rano.

W godzinach nocnych kąpiel otwarty wyłącznie dla mężczyźni i bilet nocny uprawnia do przebywania i spoczynania **PRZEZ CAŁĄ NOC.**

Witrocie również czynną będzie „Lazienka Centralna” w godzinach nocnych.

**Międzynarodowa wymiana
Częstochowa - ul. Piłsudskiego 10
DOM HANDELWY**

Import - Export

jest w stosunkach z największymi firmami francuskimi dla zbycia wszystkich produktów polskich.
Dostarcza wszelkie produkty niezbędne w handlu i przemyśle polskim.

Zakład Kąpielowy B-ci Kremskiej
Strażacka № 4.

Podaje do wiadomości Sz. Publiczności, że po ukończeniu nowej studni artezyskiej i uzyskaniu wody miękkiej, Zakład czynny. Wodę codziennie od godz. 8 rano do 9 wieczór. Łazienka w piątki i soboty od 11 r. do 9 wiecz.

Zgubiono legitymację wyd. przez Dyr. Pocztowa w Krakowie na imię Zefij Skapskiej. Uprasa się o zwrot do Adm Gońca

Znaleziony paszport Karoliny Leiman odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia w Adm. Gońca.

Potrzebna dziewczynka do obsługi ul. Krakowska nr. 38 apteka

Szofer z 8-go letnią praktyką dobrą swiadectwami znający 3 języki poszukuje zajęcia Ost. Groz Sadowa 21 Józef Rulet.

Poszukuję pokoju z kuchnią chętnie zapłacić. Rynek Wieluński 50 Jasińska

Zgubiono portfel zawierający papiery powstające oraz karty bestermentu nowego urlopownika wyd. na imię Stanisław Włodarczyk

Zgubiono paszport wyd. na imię Franciszka Resników

„FLORA” Pracownia ubiorów damskich i dziecięcych. Przyjmuje obcięcia i materiały własnych i powierzonych jak również posiada gotowe suknie bluzki spódnice po cenach niskich ul. Kościelna № 19-a sklep.

Zgubiono portfel zawierający papiery powstające oraz karty bestermentu nowego urlopownika wyd. na imię Stanisław Włodarczyk

Zgubiono paszport wyd. na imię Franciszka Resników